

# Policzyliśmy kozice

Pogoda w czerwcu płatała nam figle, dlatego pierwotnie planowane na 18 lub 19 czerwca wiosenne liczenie kozic udało się zrealizować dopiero tydzień później. Liczenie rozpoczęło się o 4 rano. Poranek był rześki, prawie bezchmurny, ale w miarę upływu czasu temperatura wzrastała. Widoczność na oświetlonych promieniami słońca stokach była bardzo dobra. Większe trudności sprawiało liczenie kozic na zachodnich stokach, gdzie panował cień i pojawiała się delikatna mgiełka.

Kozice są aktualnie w trakcie zmieniania okrywy zimowej na letnią, dodatkowo wysoka temperatura spowodowała małą aktywność kóz, z wyjątkiem capów, które zbijając się w niewielkie stada, przeganiały się, by znów rozdzielić się na mniejsze grupki. To istotnie wpłynęło na ogólny wynik, ponieważ nieruchome, leżące w cieniu kozice trudno jest dostrzec.

Po polskiej stronie zanotowaliśmy 359 kozic, w tym 31 capów, 88 kóz, 42 kozłat tegorocznych, 17 zeszłorocznych, 6 w wieku 2-3 lat, 128 dorosłych osobników nierozpoznanych co do płci, 25 młodych bliżej nierozpoznanych co do wieku oraz 22 osobniki zupełnie nierozpoznane co do płci i wieku. Po stronie słowackiej było 591 kozic, w tym 63 kozłat w pierwszym roku życia. **Dla całych Tatr łączny wynik liczenia został ustalony na 950 kozic, w tym 105 młodych urodzonych tej wiosny.**

Wiosenne liczenie kozic ma na celu sprawdzenie przyrostu naturalnego w danym roku, czyli liczby młodych osobników tegorocznych. Dlatego najważniejszym wskaźnikiem jest stosunek tegorocznych kozłat do całej populacji, który w tym roku wynosi 11,1%, w porównaniu z zeszłym rokiem jest to o 1,6% więcej.

Wyników liczenia nie należy brać dosłownie, choć podawane są z dokładnością do jednej sztuki. **W przypadku każdego liczenia kozic występuje błąd, który nie jest znany i może przekraczać nawet 10%.** Dobrym tego przykładem jest zeszłoroczne liczenie kozic, kiedy to na wiosnę policzono aż o 31% mniej kozic niż jesienią.

Należy pamiętać, że podział na kozice polskie i słowackie jest całkowicie sztuczny. Duża część z tych kozic przebywa w rejonie granicy państwowej i swobodnie się przemieszcza. Dlatego kozice liczymy wspólnie ze Słowakami, już od 1957 roku, i najistotniejszy jest łączny wynik dla całych Tatr.

Wszystkim zaangażowanym w akcję dziękujemy!